№ 203. Poniedziałek 5. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrały w drodze składki urzęda powiatowe: w Bochni 128 zł. 90½ c., w Kamionce 29 zł. 61 c., a w Trembowli dodatkowo 51 zł. 7 c. w. a. Prócz tego złożono w Trembowli na pogorzelców w Kuryłówce w obwodzie rzeszowskim 2 zł. wal. austr., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina Wrocanka w obwodzie sanockim zapewniła po wieczne czasy celem założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie następujące ofiary:

Obowiązała się płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma zarazem pełnić służbę diaka z pobieraniem przypadającej za to należytości, rocznie 50 zł. w. a. w ratach kwartalnych, istniejący już budynek szkolny utrzymywać w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, pełnić potrzebną przy szkole usługę a nakoniec przystawiać do szkoły i łupać potrzebne na opał szkoły drzewo, które nauczyciel ma kupować z własnych funduszów. Oprócz tego obowiązał się pleban miejscowy X. Molęcki dodawać do tej dotacyi nauczyciela przez czas swego plebaństwa także rocznie 5 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami, pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. sierpnia 1864.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")

Krakowski c. k. wyższy sąd krajowy nadał sześć opróżnionych w okręgu tego wyższega sądu krajowego posad adjunktów sądowych auskultantowi sądowemu *Stanisławowi Mosser*; aktuaryuszom urzędów powiatowych *Bartłomiejowi Cholewce*, *Adolfowi Linerth* i Dr. *Ferdynandowi Ettmayer de Adelsburg*, a nakoniec auskultantom sądowym *Teodorowi Gabryelskiemu* i *Adolfowi Brason*.

Kraków, 29. sierpnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

C. k. dyrekcya długów państwa podaje do wiadomości co następuje:

Dnia 1. września r. b. odbyło się 400. i 401. losowanie dawniejszego długu państwa i wyciągnięto numera seryi 147 i 183.

Serya 147 zawiera obligacyę bankową Nr. 54, 571 o pierwotnej stopie procentowej 4% z ósmą częścią kapitału, i bankowe obligacye loteryjne Nra. 4.559 aż włącznie do 7518 o pierwotnej stopie procentowej 4% z ogólną sumą kapitału 1,249.981 zł. 22½ kr.

Serya 183 zawiera obligacye kamery nadwornej o pierwotnej stopie procentowej po 4%, a mianowicie Nr. 30.022 z trzecią częścią kapitału i Nr. 30.046 również z trzecią częścią, — Nr. 31.284 z dwudziestą częścią kapitału, a Nr. 31.285 aż włącznie do 31.854 z całym kapitałem, razem z sumą kapitału 1,159.718 zł. 28 kr., nadto wcielone dodatkowo domestykalne obligacye stanów karynckich o pierwotnej stopie procentowej po 4%, a mianowicie od Nr. 4.440 aż włącznie do Nr. 4.474 z ogólną sumą kapitału 96.204 zł. 29 kr.

Zaraz potem nastąpiło drugie losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z r. 1864. Numera wylosowanych 10 seryi są następujące: 814, 922, 1082, 1752, 2060, 2416, 3130, 3280, 3542 i 3745.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. września.

Wiener Abendpost z 3. b. m. zawiera następujące urzędowe zaprzeczenie:

„W niektórych dziennikach tutejszych pojawiła się wieść, jakoby miało nastąpić projektowane jeszcze przez dawniejszego ministra wojny utworzenie dwudziestu nowych pułków piechoty, i że poczynione dotąd w tym względzie przygotowania zapowiadają szybkie i rychłe wykonanie tego planu. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że podanie to nie ma żadnej, najdalszej nawet podstawy."

Jener. Kor. austr. wspominając o wnioskach i odpowiedziach ministeryalnych w rozwiązanej dziś radzie państwa w Kopenhadze, zapewnia, iż takowe na negocyacye pokojowe żadnego wpływu wywierać nie będą, ani też w niczem nie zmienią tego, co w preliminaryach pokojowych stypulowane zostało. Naturalną jest rzeczą, że Dania głęboko czuje straty, jakie ją dotknęły, dla tego też w reprezentacyi ludowej pewna agitacya objawiać się musi. Postawa rządu w obec sejmu i rady państwa była więc tylko parlamentarną taktyką, na negocyacye w Wiedniu żadnego wpływu wywierać nie będzie. Dla negocyacyi tych to jedynie prawidłem być może, co stało się faktem dokonanym i nieodwołalnym.

Równie jak pp. Rouher i Rouland, minister sprawiedliwości p. Baroche zapowiedział na bankiecie danym przez radę departamentową departamentu Sekwany i Oazy reformę rad departamentowych w duchu liberalnym. *La France* podnosi zgodę między doradzcami normy pod względem postępu i wnosi ztąd, iż tendencye reakcyjne, któreby Cesarstwo na nieruchomość skazać chciały, nie przemagają w rządzie, który i owszem utwierdzić chce państwo na podstawie zadośćuczynienia wszelkim słusznym życzeniom. Wszakże mowa p. Baroche, w której właściwy wyraz myśli rządowej upatrują, nie pozwala łudzić się nadzieją pod względem reformy w duchu prawdziwie liberalnym i w ogóle mowa ta wywołała pewne zniechęcenie.

Królowa *Wiktorya* udała się we wtorek wieczorem z młodszymi członkami swojej familii i w towarzystwie Księcia saskokoburgskiego z małżonką w podróż do górnej Szkocyi. Książę sasko-koburgski zabawi zapewnie aż do powrotu dworu do Windsoru przy Królowej, a zatem siedm do ośmiu tygodni.

Utrzymują już za rzecz pewną, że z podróżą Następcy tronu piemonckiego Księcia *Humberta* do Kopenhagi łączył się projekt zaślubienia jego z Księżniczką duńską, Maryą Zofią Fryderyką Dagmar, urodzoną w roku 1847. W takim razie musiałaby ta Księżniczka zrzec się wyznania luterskiego i przejść na łono kościoła katolickiego, i tym sposobem miałby luterski jej ojciec jedną córkę należącą do kościoła anglikańskiego, drugą wyznania rzymsko-katolickiego, a syna wyznającego religię grecko-katolicką. Że w Turynie myślą istotnie o ożenieniu Księcia Humberta, pokazuje się już ztąd, że na przyszły miesiąc zapowiedziano sesyę parlamentu, który ma oznaczyć dotacyę dla Następcy tronu.

Na posiedzeniu *belgijskiej* izby reprezentantów z 2. b. m. wniesione zostało wotum nagany dla ministerstwa z powodu mieszania się jego w organizacyę legii mexykańskiej. Izba jednak uchwaliła 53 głosami przeciw 39 pojedyńcze przejście do porządku dziennego, a następnie przyjęła 50 głosami przeciw 36 motywowany porządek dzienny w obec formalnego oświadczenia rządu, że nigdy ani mieszał się ani myśli się mieszać w organizacyę legii mexykańskiej.

W Księstwach naddunajskich wydał Książę Kuza na dniu 2. b. m. ustawę, która cudzoziemcom religii chrześciańskiej nadaje prawo nabywania posiadłości gruntowych w Księstwach, z wyjątkiem jednak kolonizacyi.

Podług korespondencyi od granicy bośniackiej nie ustają w Bośnii uzbrojenia wojenne. Korespondencya ta użala się przytem gorzko na uciemiężanie Rajów przez organa tureckie, na wysokie podatki, ściągane teraz wyłącznie w gotówce i t. p., a na domiar nieszczęścia miała postanowić jeszcze Porta osiedlenie Czerkesów wzdłuż granicy serbsko-bośniackiej.

Z teatru wojny północno-amerykańskiej donoszą pod dniem 24. sierpnia, że jenerał Grant trzyma się w swojej warownej pozycyi przy kolei żelaznej z Weldon. Dnia 21. stoczyli jenerałowie Sheridan i Early potyczkę pod Charlestonem, przyczem Sheridan musiał się cofnąć. Wieść niesie, że jenerał Lee posuwa się ku dolinie Shenandoah dla wzmocnienia Earlego. Zapewniano, że sędzia Blask udał się do Niagary, by rozpocząć nanowo układy pokojowe w imieniu rządu.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 4. września. Dyrektor c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie podaje do wiadomości co następuje:

Tegoroczny egzamin uzdolnienia do zawodu nauczycielskiego przy samoistnych niższych szkołach realnych odbywać się będzie d. 12. b. m. i w dniach następnych.

Z Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły realnej.

Lwów, 4. września 1864.

Wiedeń, 3. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* spodziewany był wczoraj wieczorem z powrotem z wycieczki swojej do Styryi. — Arcyksiążę *Albrecht* ma przybyć tu 6., Arcyksiążę *Rainer* 5. b. m.

Kontradmirał *Wissiak* przybył tu z Wenecyi.

(Medale szleswicko-holsztyńskie.) W c. k. mennicy ma być wybitych wkrótce na pamiątkę kampanii w Szleswik-Holsztynie 30.000 medalów, a to ze zdobytych dział duńskich.

(Ranieni z teatru wojny.) Dzisiejszym porannym pociągiem pruskim przybyło tu 20 żołnierzy od marynarki z teatru wojny, i udają się niezwłocznie w dalszą podróż do Tryestu. Większa część ranionych była ozdobiona medalem za waleczność.

D. 31. z. m. wieczorem przybył tu in cognito książę Aumale z małżonką i orszakiem i wysiadł w hotelu pod „Arcyksięciem Karolem" Nazajutrz oprócz wielu innych osób przyjmowali księstwo

księcia wirtembergskiego, mają zaś zabawić tu do poniedziałku, poczem udadzą się do Konstantynopola.

(Zgromadzenie niemieckich architektów i inżynierów.) Ostatni dzień obrad zatrudnił jeszcze niemało zgromadzenie. Całe przedpołudnie zapełniły posiedzenia komitetów, po których nastąpiło zaraz plenarne posiedzenie, które zaszczycili swoją obecnością Ich Excelencye ministrowie Lasser i Dr. Hein. Dyrektor Karmarsch z Hanoweru odczytał na tem posiedzeniu bardzo światła i przekonywująca rozprawę o konieczności i możności zaprowadzenia powszechnej miary i wagi, a mianowicie miary metrowej, ponieważ ta jest najbardziej rozpowszechniona. Od architektów — mówił — zależy tylko zrobienie początku. Mowę jego przerwano kilkakrotnie hucznemi oklaskami. Gdy potem obrano Hamburg na miejsce przyszłego zgromadzenia, (w r. 1866) przemawiał pułkownik artyleryi marynarskiej *Paradis* z Tryestu za utworzeniem nowej sekcyi dla techniki morskiej, któraby mogła dogodnie wejść w życie w Hamburgu. Wreszcie zebrał profesor Siccarsburg w konkluzyjnej przemowie swojej pocieszające rezultaty zgromadzenia architektów i zakończył okrzykiem na cześć Jego Mości Cesarza, który zgromadzenie przyjęło z nadością i trzykrotnie powtórzyło.

Anglia.

(Niesnaski w rodzinie królewskiej.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Londynu pod dniem 28. sierpnia, iż panuje tam najzupełniejsza cisza co do spraw politycznych; ciszę tę powiększa jeszcze to, iż minister kierujący przy każdej sposobności z pewną ostentacyą głosi, iż rząd postanowił nie zajmować się wcale kwestyą duńską i w ogóle tak postępować, jak gdyby Anglia nie miała żadnego interesu w zajmowaniu się sprawami europejskiemi. W śród ciszy tej udanej lub prawdziwej, publiczność zajmuje się skwapliwie nowinami z kółek dworskich pochodzącemi. Mówią, iż Królowa nader jest zagniewana na Księcia Walii, z powodu, iż podróż do Kopenhagi czyni wbrew jej życzeniom a nawet na przekór próśb jej. Królowa wmieszała się w tę sprawę na żądanie lorda Palmerstona, który podróż Księcia Walii do Kopenhagi nader niechętnem widzi okiem, przeszkodzić zaś jej nie mógł, bo Książę Walii zwykle czyni to co ministrowi jest nie miłem. Dla tego Królowa żywo uczuła, iż wdanie się jej żadego skutku nie odniosło.

Francya.

(Podróż księcia Murata i księżniczki Anny Murat.) Donoszą z Toulonu pod dniem 27. sierpnia, iż odebrano tam zawiadomienie, że książę Murat i księżna Murat dnia 30. sierpnia z pewnością do Tulonu przybędą z synem i z córką, księżniczką Anną Murat, dla odbycia podróży morskiej na pokładzie fregaty parowej „Kacyk.“ Mówią, iż Cesarz chcą położyć koniec pogłoskom o zamęściu księżniczki z synem Króla Wiktora Emanuela, sam kuzynowi swemu środek ten doradził jako najwłaściwszy do zaprzeczenia obiegającym pogłoskom. Tak więc podczas gdy Książę Humbert bawić będzie w Paryżu lub w obozie pod Chalons, rodzina Murat używać będzie przejazdki morskiej. Zapewniają, iż fregata „Kacyk“ z dostojnemi swemi pasażerami uda się najprzód do Korsyki a potem do Algeru.

Szwajcarya.

(Rozruchy w Genewie.) Nareszcie d. 28. sierpnia z rozkazu sędziego śledczego aresztowano kilka osób, które w wypadkach d. 22. najwięcej były skompromitowane, a między temi znanego fanatyka Johna Perrier przywódzcę wyprawy argonautów do wybrzeży sabaudzkich w r. 1860, tudzież Pinarda i Badela. Umieszczono ich w więzieniu na placu św. Antoniego. Załoga składa się z dwóch batalionów piechoty i dwóch kompanii strzelców, ogółem z 1800 ludzi. Wszystkie części miasta są dostatecznie obsadzone wojskiem, a nadto silne posterunki stoją w ratuszu, w arsenałach i t. d. Głównym dowódzcą jest pułkownik Barman, komendantem placu, pułkownik Amosutz z Berny. We czwartek członek rady związkowej Fornerod miał mowę do korpusu oficerów, w której wyraził nadzieję, że wojska wkrótce będą mogły powrócić do ojczyzny, i zostaną rozpuszczone, aby żołnierze mogli oddać się naglącym pracom w polu. Tego zdania jednak nie podziela większa część mieszkańców Genewy. Nic podlega bowiem wątpliwości, że gdyby Genewa przy tak wielkiem wzburzeniu namiętności była zostawiona sama sobie, łatwo mogłoby przyjść do nowego wybuchu. Codziennie jeszcze wydarzają się rozboje i gwałty. — W czasie rozruchu został także zraniony znany Ferdynand Lassalle i już nawet umarł z ran.

Prasa federacyjna prawie jednogłośnie potępia zachowanie się radykalistów. Rada związkowa miała d. 31. sierpnia rozstrzygnąć co do rekursu względem wyborów. *Journal de Geneve* opowiada następujący piękny przykład cnoty obywatelskiej: gdy d. 22. sierpnia, przy ulicy Rue de Chantepoulet miano dać ognia kartaczami do bezbronnego ludu, major Ludwik Perrier zasłonił sobą otwór działa wołając, że jeźli ma być popełniony ten ochydny zamach, on chce być pierwszą ofiarą; tym sposobem mianym został krok który wiele ludzi miało przypłacić życiem.

Telegram z Berny z 2. września donosi, że rada federacyjna zniosła nieusprawiedliwioną kasacyę wyboru genewskiego biòra wyborczego i uznała ważnym wybór Cheneviérego do rady stanu.

Włochy.

(Okrucieństwo bandytów.) Do *Jener. Koresp. austr.* piszą z Neapolu pod dniem 25. sierpnia, iż w miarę, jak zmniejsza się liczba doświadczonych i zręcznych przywódzców bandytów, w miarę jak pole ich działania ścieśnia się w skutek strategicznych operacyi wojska piemonckiego, rosną ich wysilenia i powiększa się ich okrucieństwo. Niedawno zdarzył się wypadek w okolicy Polentino, który całą ludność okropnie przeraził, lecz zarazem jak i inne podobne wypadki dowiódł, że ludność ta sama poczyna powstawać przeciwko bandytom. Włościanin jeden, Felice Pascale, ożenił się był z jedną z najpiękniejszych dziewic w okolicy. Rozgłos tej piękności doszedł do bandytów, i dwóch z nich udało się w dniu 10. sierpnia z rana do mieszkania Tomasza Pascale, gdzie zastali młodą małżonkę wraz z mężem w jednej z izb mieszkalnych. Podczas gdy jeden z bandytów ujął ją w żelazne swe ramiona, drugi kopiąc i bijąc męża wyrzucił go na dwór. Lecz tam Tomasz Pascale wziął siekierę do rąk, i powróciwszy do otwartej izby rzucił się rozpaczliwie na jednego z bandytów, i głowę mu siekierą rozpłatał. Rzucił się potem na drugiego bandytę, który znienacka napadnięty i obawiając się nadejścia ludzi, ucieczką się ratował. Nazajutrz Tomasz Pascale wezwany został przez władzę miejscową o milę od mieszkania jego urzędującą, ażeby trupa zabitego bandyty dostawił i mężny swój czyn do protokołu podał. Lecz podczas jego nieobecności naszła dom cała banda Remoliny, do której zabity bandyta należał. Rozbójnicy ściągnęli z łóżka chorą jeszcze z wczorajszego przestrachu żonę Pascala, związali ją powrozami i zgwałcili w najohydniejszy sposób, poczem ją zamordowali i dom cały spalili. Za powrotem Pascale zastał dom swój w popiołach, a w dymiących się jeszcze zgliszczach spalone ciało ukochanej żony.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 1. września. *(Sprawa hr. Wład. Zamojskiego.)* *Dzien. Warsz.* pisze: *Breslauer Ztg.* według swego zwyczaju drukowania różnych bredni, zmyślanych przez warszawskiego jej korespondenta, nie omieszkała pomiędzy innemi ogłosić, że w liczbie zesłanych na wygnanie przestępców politycznych znajduje się hr. Wł. Zamojski, zupełnie niewinny, niemający wcale udziału w żadnej sprawie rewolucyjnej. Żeby uprzedzić inne dzienniki, które może zechciałyby przedrukować tę niedorzeczność, co już niektóre z nich uczyniły, uważamy za obowiązek stanowczo oświadczyć, że hr. Zamojski wcale nie jest tak niewinnym; przeciwnie, jego udział w przestępnych zamiarach okazał się tak jawnym i tak ciężkim, iż audytoryat polowy. skazał go do robót ciężkich z fortecach na 8 lat, z pozbawieniem godności hrabiowskiej i szlacheckiej oraz konfiskaty majątku jaki posiadał i jaki mógł spaść na niego; ale JW. hr. Berg Namiestnik Królestwa, na mocy nadanej mu władzy, zmienił wyrok w ten sposób, że pozostawiając mu wyżej wspomnione godności, skazał go tylko na karę pieniężną w ilości 25 tysięcy rsr. i kazał go wysłać na mieszkanie do jednej z wewnętrznych gubernii Cesarstwa.

(Zwiększenie liczby gubernii.) *Mosk. Wied.* piszą z Warszawy: Oczekiwane tu jest wkrótce zwiększenie liczby gubernii Królestwie; w miejsce dotychczasowych 5, ma być ich 8, jako to: Warszawska, Kaliska (nowa, z części Warszawskiej), Lubelska, Podlaska (nowa, z części lubelskiej), Radomska, Kielecka (nowa, z części radomskiej), Płocka i Augustowska. We wszystkich miastach gubernialnych będą jak dawniej wojenni naczelnicy gubernii prócz gubernatorów cywilnych, a naczelnicy wojenni oddziałów zostaną zwinięci, i akta ich oddane będą wojennym naczelnikom gubernii.

Rosya.

(Korespondencya urzędowa w zach. gub.) *Kijow. Tel.* zamieścił następujący okólnik gubernatora wojennego kijowskiego: „Nieraz już dostrzeżono, że niektórzy z urzędników, wybieranych przez szlachtę w tutejszym kraju, pozwalają sobie prowadzić korespondencyę urzędową w języku polskim, a nawet na blankietach drukowanych w tym języku. Na skutek wezwania jenerał-gubernatora polecam policmajstrom kijowskiemu i berdyczowskiemu, oraz naczelnikom powiatowym, ponowienie zakazu drukarniom i zakładom litograficznym, aby nie ważyły się dla nikogo przygotowywać blankietów w języku polskim, wszelka bowiem korespondencya urzędowa w tutejszym kraju winna się odbywać w języku ruskim, tudzież wszystkim urzędnikom, aby nie prowadzili korespondencyi urzędowej w języku polskim. Przekraczających zaś ten zakaz pociągać do ustanowionej kary.“

Ameryka.

Nowy Jork, 20. sierpnia. *(Wiadomości z placu boju. — Pokojowe usposobienie w północnej Ameryce.)* Jenerał Grant donosi, że operacye jego nad rzeką Jamesriver były wprawdzie korzystne, lecz nie są stanowcze. Separatyści stracili 400 jeńców i zostawili zabitych swych i rannych na polu bitwy. Jenerał Grant stracił 1000 ludzi. Prawe jego skrzydło stoi o 4 mile od Malvern Hill ku Richmondowi; zrobił rekonesans ku Fairvahs. Sheridan zbił jazdę Longstreta pod Front Royal; z Filadelfii donoszą, iż Sheridan poźniej pokonany przez Early, cofnął się do Harpersferry.

Admirał unii Faragut wezwał warownię Morgan do poddania się; komendant warowni odpowiedział, iż bronić jej będzie do ostatniego żołnierza, który mu zostanie. Ostrzeliwanie warowni już się rozpoczęło. Flota Faraguta przekroczyła tamy rzeki Dog River i poczęła ostrzeliwać lądowe bateryę twierdzy Mobile.

Takie są ostatnie wiadomości z pola walki w Ameryce północnej. Tymczasem chęć i potrzeba zakończenia wrzącej wojny występują coraz widoczniej na jaw tak w Stanach północnych jak i w południowych. Niedawno głoszono, iż prezydent unii Lincoln zamierza zaproponować Separatystom zawieszenie broni, w czem wszakże upatrywano wybieg chwilowy nie zaś chęć zawarcia pokoju. Zdaje się, iż ku temu dąży artykuł dziennika *New Jork Herald*, o którym dzienniki amerykańskie tak wiele mówiły. Zaraz na wstępie mówi *New Jork Herald*: „Przy obecnem położeniu rzeczy ważnem jest dla bezpieczeństwa kraju i administracyi, ażeby naczelników buntu w obec ludu ich i w obec całego świata przekonać, iż nie mają słuszności po sobie, rząd zaś nasz usprawiedliwić przed całym ludem państw lojalnych, iż straszną tę wojnę dalej prowadzi.“ Następnie dziennik *Herald* proponuje wysłanie do Richmondu trzech komisarzy z następującemi propozycyami: „1. Zawieszenie broni na sześć miesięcy. 2. Zwołanie konwentu wszystkich państw, do którego każdy powiat po jednym, każde zaś państwo po dwóch delegowanych wysłać ma. 3. Posiedzenia konwentu rozpocząćby się mogły w pierwszy poniedziałek miesiąca grudnia w Baltimore, dla naradzenia się nad środkami przywrócenia pokoju.“ *New Jork Herald* dodaje, iż czy propozycye te przyjęte lub odrzucone będą, zawsze one na korzyść Unii wypadną.

Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie.) W miesiącu lipcu r. b. panowały tu przeważnie słabości kataralne, ale przytem bywały też wypadki tyfusu liczniejsze, a tuburkuły częstsze niż zwyczajnie. Szkarlatyna, odra i ospa zdarzały się pojedyńczo.

Do powszechnego szpitalu przyjęto 18 chorych więcej niż w miesiącu czerwcu. Do pozostałych 623 chorych przybyło 478 świeżych. Z ogólnej liczby leczonych w lipcu 1101 chorych wyzdrowiało 400, wypuszczono nieuleczonych 23, umarło 40, a 638 pozostało do dalszej kuracyi.

Protokoły śmiertelne wykazały w miesiącu lipcu 177 wypadków śmierci w okręgu miasta.

(Uznanie prawdziwej zasługi.) Od niepamiętnych czasów ludności Kamionki Strumiłowej, w obwodzie złoczowskim, dotkliwie czuć się dawał niedostatek wody źródlanej. Długoletnie usiłowania i zabiegi, by sprowadzeniem wody źródlanej do miasta zaradzić temu niedostatkowi, rozbijały się zawsze o rozmaite przeszkody i trudności. Dopiero energii, wytrwałości i umiejętnemu zarządzeniu obecnego c. k naczelnika powiatowego w Kamionce Strumiłowej pana *Antoniego Edwarda Van Roy* powiodło się, dzieło tak ważne dla całego miasta przywieść do skutku. Pan *Van Roy* niezmordowaną gorliwością i wpływem swoim osobistym nie tylko w krótkim stosunkowo czasie usunął wszelkie materyalne trudności zagodzeniem sporów wewnętrznych i zebraniem potrzebnych funduszów w drodze subskrypcyi, ale sam nawet wypracował plan, według którego woda źródlana sprowadzoną została do miasta. Reprezentacya gminy Kamionki Strumiłowej w wdzięcznem uznaniu znamienitych zasług, jakie p. Van Roy w ten sposób dla niej położył, nadała mu honorowe obywatelstwo tegoż miasta. Akt wręczenia dyplomu przez przełożonego gminy p. Antoniego Zadarnowskiego, który przemawiał w imieniu całej gminy, odbył się, jak nam donoszą, dnia 18go z. m. uroczyście w przytomności reprezentantów gminy, duchowieństwa miejscowego i innych znakomitszych mieszkańców.

(Śmierć przez utonięcie.) We Lwowie dnia 2go b. m. o godzinie 6tej zrana dostrzeżono w pobliżu szkoły pływania płynące zwłoki kobiety; na drzewie przy brzegu wisiała chustka. — Zwłoki wydobyto i odwieziono do szpitalu powszechnego. Nieszczęśliwa musiała należeć do wyższych stanów, o czem wnosić można z jej ubioru i znalezionych przy niej pierścionków i wiszorków.

(Samobójstwa.) Dnia 31go z. m. obwiesiła się w areszcie w Jaworowie, w obwodzie przemyskim, żona tamtejszego krawca Maria G., uwięziona za zbrodnię podpalenia, przyczem schwytana została na gorącym uczynku.

W podobny sposób odebrał sobie życie dnia 15go z. m. włościanin Kazimierz C. w Załużu, w obwodzie żółkiewskim, a przyczyną tego samobójstwa, popełnionego w stanie opilstwa, miała być miłostka, przez którą poróżnił się z swoją żoną.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 3. września. Dzisiaj sprawozdanie nasze tygodniowe wypada nam zacząć od tego, na czem przerwaliśmy sprawozdanie z poprzedniego tygodnia, to jest od skonstatowania stagnacyi w handlu prawie wszystkich gatunków zbóż, niezmienności cen, zawieszenia wszelkiej spekulacyi i przerwy w wywozie przy braku popytu. Ciągłe i powszechnie panująca wilgoć wstrzymała poniekąd dojrzewanie zboża i żniwa, a szczupły dowóz nowego zboża był powodem, że właściciele skłaniają się do wyczekiwania; ale ponieważ kupna na targu ograniczone są tylko na potrzebę chwilową, rezultatem wyczekiwania była jedynie niezmienność cen z poprzedniego tygodnia. Tymczasem zniknęła niepewność co do rezultatu tegorocznych zbiorów. Jeżeli nie mylą wszystkie oznaki, można spodziewać się dobrych średnich zbiorów we wszystkich wschodnich krajach europejskich, ale na zachodzie, a osobliwie we Francyi z powodu nieustającej posuchy rezultat nie jest pomyślny. — Z Węgier nadchodzą jak najpomyślniejsze wiadomości tak co do rezultatu zbiorów jak i co do przepełnienia targów. Na wywóz jednak i tam mało zakupują, tylko najpiękniejsze gatunki pszenicy, artykuł od dawna poszukiwany, znajduje odbyt na ten cel. Najpiękniejsze gatunki przeszłorocznej *pszenicy* płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 6 zł. 30 c. do 6 zł. 50 c., tegorocznej jeszcze wcale nie ma w handlu. Popyt nadzwyczaj szczupły. Za *jęczmień* nieco więcej żądano jak w poprzednim tygodniu i ceny gatunków najmniej 145 ℔ wagi idą w górę. Dawano chętnie po 3 zł. 10 c. i jest nadzieja dalszego podniesienia się cen. Browary galicyjskie usiłują podryć w drodze umów ilość, którą spodziewają się spotrzebować. Ceny *żyta* były zupełnie takie same jak w poprzednim tygodniu, i ani spadają ani idą w górę. Gatungi wagi 160 ℔ płacono po 3 zł. 10 c., młyny parowe skupują po tej cenie, i handel tym artykułem jest dosyć ożywiony. Co do *owsa* są pokupne tylko gatunki wagi 100 ℔ wied., i takie płacono loco dworzec kolei po 2 zł. 30 c. jednak inaczej rzecz się ma przy zakupnie w małych partyach, w którym to razie poszukiwane są szczególniej gatunki przeszłoroczne. Nasi spekulanci, którzy jeszcze mają na składach wielkie zapasy, nie spnszczają nic z ceny powyższej i mają nadzieję, że ta jeszcze się podniesie. Wywóz spirytusu ustał zupełnie. Nadsyłane do wywozu i na rachunek dawnych umów odchodzące transporta są tak małe, że nie zasługują na wzmiankę. Spirytus gotowy 32stopniowy płacono loco po 13 zł. 50 c. do 13 zł. 75 c. w. a. za wiadro. — Wełny rosyjskiej przeznaczonej do Wrocławia znajduje się we Lwowie około 6000 cet., ale z powodu zamknięcia granicy nie można myśleć o wywozie tego artykułu. Otrzymany przedwczoraj telegram donosi, że dozwolony jest wywóz do Prus na Oderberg, ale okoliczność, iż spodziewanem jest pozwolenie wywozu na Szczakowę, wstrzymuje handlujących od narażenia się na zbytnie koszta transportu przy tak wielkiem kołowaniu. Przez czynne zajmowanie się tą sprawą wielkie położył zasługi znany spedytor w Mysłowicach Szymon Kutznicky. *Bydła rzeźnego* i *opasowego* przeznaczknego do Florisdorf, oddano na kolej w tygodniu ubiegłym 2026 sz. Z tych 416 w Mościskach i 1610 we Lwowie.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 1. sierpnia.

Stan czynny.	złr.	c.
Wybite złoto i sztaby	110,639.134	$85.^{5}$
Weksle na miasta zagraniczne	656.367	62
Raty kolei południowej	16,000.000	—
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	76,937.017	38
detto w zakładach filialnych	19,600.442	$31.^{5}$
Zaliczki na papiery publiczne w Wiedniu	40,828.600	—
detto w banku filialnym	6,450.700	—
Przywilej banku	80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów waluty wiedeńskiej	27,410.371	7
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	57,094.536	16
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	5.113.623	$23.^{5}$
Efekta do sprzedania	9,613.301	$70.^{5}$
Pożyczka hypotekarna	58,928.151	61
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30go czerwca 1864	10,773.322	33
Efekta funduszu pensyi	1,356.728	38
Kolej Karola Ludwika	11,078.760	—
Gmachy i inwentarze	4,558.821	66
Razem	557,039.878	32

Stan bierny.		
Fundusz banku	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	10.774.458	58
Obieg banknotów	389,449.479	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	940.156	$57.^{5}$
Należytości z żirów	101.015	47
Niepodniesione dywidendy	264.241	90
Listy zastawne	42,473.765	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	58.268	$62.^{5}$
Fundusz pensyi	1,356.728	38
Saldi bieżących rachunków	1,371.674	79
Razem	557,039.878	32

Ostatnia poczta.

Berlin, 3. września. *Kreuzztg.* donosi z Wiednia: W kołach dyplomatycznych są przygotowane na to, że konferencye pokojowe nie prędko rozpoczną się nanowo, a jeźli się rozpoczną, to zostaną przerwane po krótkim czasie. Zwłokę sprawiła Dania. Załatwiwszy warunki terytoryalne występują teraz Duńczycy z największą uporczywością w kwestyi finansowej i grożą zerwaniem układów i wypowiedzeniem zawieszenia broni, w mniemaniu, że mogą już więcej utracić. — Artykuł ten dodaje, że rozumowanie to jest fałszywe, gdyż Dania może utracić co najmniej zdobytą już Jutlandyę.

Bruxela, 3. września. Izba wotowała kredyt w sumie 5,575.000 fr. na ukończenie robót fortyfikacyjnych w Antwerpii 54 głosami przeciw 48.

Genewa, 3. września. Fazego, który opuścił Genewę, cytował wczoraj sędzia indagacyjny. *Nation Suisse* powiada, że Fazy oświadczył, iż udaje się do pewnego miasta pogranicznego, by uniknąć zasadzki i obserwować reakcyę w Genewie.

Kopenhaga, 2. września. Gzzeta berlingska wyraża w artykule ubolewanie ludu duńskiego nad teraźniejszym gwałtownym systemem germanizacyi w duńskiej części północnego Szleswiku, co sprzeciwia się wręcz oświadczeniom Gazety Krzyżowej względem ochrony duńskiej narodowości.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. września.

Hotel George: PP.: Br. Beess Arn., z Boniowiec. — Br. Kristi Mik., z Czerniowiec. — Radziejowski Edw., z Dilkowic. — Obertyński Hen., z Cieląża. — Horodyski Wik., z Głęboczka.

Hotel europejski: Wolański Fran., z Rzepiniec.

Hotel Langa: Hampel Lud., c. k. major, z Cieszanowa. — Tiedler Fran., c. k. kapitan, z Uhnowa.

Dnia 4. września.

Hotel George: PP. Stefanowicz Kaj., z Bojan. — Zieliński Lud., z Łubyczy. — Pruszyński Zygm., z Lęk górnych. — Sobolewski Tad., z Osieczyna. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan.

Hotel europejski: Starzeński Boj., z Derewni. — Skrzyszowski Józef, z Sewerynki.

Hotel Langa: Bafassny Jerzy, ces. ros. kapitan, z Drezna.

Hotel angielski: Jasiński Fran., z Zahajpola.

Zajazd Krynickiego: Sowiński Jędrzej, z Piotrowa. — Wasylewski Piotr, z Żaszkowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. września.

PP. Ziloli Jan, do Bessarabii. — Wybranowski Bronisł., do Drohiczówki. — Rylski Leon, do Narty.

Dnia 4. września.

PP. Br. Künsberg Uso, do Ustrzyk górnych. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Soroczyński Rom., do Choronowa. — Tiedler Fran., c. k. kapitan, do Uhnowa. — Jahn Józef, c. k. nadporucznik, do Łowczy. — Pietruski Konst., do Rudy. — Rozwadowski Włod., do Meteniowa. — Papara Wład., do Mchawy. — Babecki Kaj., do Byszowa.

Dnia 3. września 1864 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

16. 28. 66. 25. 63.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 14. i 24. września 1864 r.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.46	+ 11.3	82.0	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.88	+ 18.4	50.2	połud.-wsch.	„	
10.god.wiecz.	325.69	+ 13.8	77.7	wschodni	„	„
7. god. zrana	325.93	+ 12.6	78.2	połud.-zach.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 05	+ 18 0	69.5	„	„	pochmurno
10.god.wiecz.	325.33	+ 14 8	76.3	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 3. września.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36	5	42
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	30	9	42½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	75	75	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	22	79	22
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	58	75	28
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	50	80	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	254	63	256	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3. września.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	10
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	94	70
Akcye banku wiedeńskiego	776	—
„ „ kredytowego	187	40
Londyn, 10 funtów szterlingów . .	113	90
Srebro	113	65
Dukat pojedynczy	5	44

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	67.20	67.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.70	97.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	96 80	97.—
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.—	71.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	71.—	71 10
dtto. po 4½%	63.40	63.60
dtto. „ 4%	56 25	56.75
dtto. „ 3% . . .	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.19	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.50	155.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	150.50	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94 70	95.80
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	96.70	96 80
Renty Como po 42 Lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	56.—	56.50
„ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar
Niższej Austryi .	89.—	89.50
Wyż. Aust. i Salcb.	89.—	89.50
Czech	93.—	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	73 75	74.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem. . .	72.—	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	74.30	74.80
Siedmiogrodu . .	71.75	72.50
Bukowina	71.75	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł. . .	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „ . .	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „ . .	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „ . .	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „ . .	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztuke.)	pien.	towar
Banku narodowego . . .	776.—	778.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	188.90	189.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	618.—	622.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1959.—	1961.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	202.25	202.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.—	137 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	122 50	123.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	246 —	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	255.50	255 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	239.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	138.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	444.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	236.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	278.—	282.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.—	157.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5% . .	92.70	92.90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	88.20	88.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	87.—	88.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	82.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.75	114.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	112.75	113.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł. . . .	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.50	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	96.50	97.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.50	129.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	25.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.	99.—
Salma „ 40 „ „	30.75	31.25
Palfiego „ 40 „ „	28.25	28.75
Clarego „ 40 „ „	25.50	26.—
St. Genois „ 40 „ „	24.—	25.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Walsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.50	96.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96 —	96.—
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	85 50	85.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	113 80	113.95
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	45.05	45 10
Paryż za 100 fr.	45 10	45.15
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	5.44	5 45
dtto. pełnej wagi . .	5.44	5.45
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.16	9.17
Rosyjski imperyał . . .	9.38	9.40
Talar związkowy . . .	1.70	1.70½
Srebro	113.65	113.85

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.